

Na stadionach: Legioniści odrobili ligowe zaległości

Wtorek, 14 marca 2017 r. godz. 11:00, źródło: Legionisci.com

Miniony tydzień należał do wyjątkowo ciekawych - było kilka interesujących meczów, również w niższych klasach rozgrywkowych, dwa blisko tysięczne wyjazdy, kilka ciekawych choreografii, a także - w Radzionkowie i Nowym Dworze Mazowieckim - próby zdobycia flag rywali.

Zdecydowanie najbardziej efektowną prezentację przygotowali legioniści na meczu z Wisłą. Solidną choreografię wykonali też GieKSiarze na Błazoku. Najlepszą liczbą wyjazdową było 1073 osób z Poznania na meczu przyjaźni w Gdyni. Drugi dobry liczbowo wyjazd zanotowali wiślaczy, którzy w 9 setek stawili się przy Łazienkowskiej. W niższych klasach rozgrywkowych ciekawie było na wspomnianych meczach Ruchu Radzionków z Myszkowem (oprawa gospodarzy, próba przejęcia flagi) oraz Świt NDM z Widzewem, jak również spotkaniach pomiędzy Gwardią Koszalin i Elaną (oprawa i dobra liczba przyjezdnych), Olimpią Elbląg i Polonią (oprawa ZKS-u) czy Sandecją i Zagłębiem Sosnowiec (dobra liczba przyjezdnych, oprawa "Sączersów").

Ekstraklasa:

Arka Gdynia - Lech Poznań (1073).

Lechici w bardzo dobrej liczbie stawili się na piątkowym meczu przyjaźni w Gdyni. Poznaniacy podróżowali autokarami, a na stadionie zajęli miejsca w sektorze za bramką (923 osoby). Ponadto półtorej setki lechitów zasiadło na sektorach gospodarzy.

Legia Warszawa - Wisła Kraków (905).

Wiślaczy do Warszawy przyjechali autokarami w 905 osób, w tym delegacja Widzewa oraz Polonia Przemyśl (45). Przyjezdni wywiesili 8 flag i prowadzili niezły doping. Na trybunach niespełna 27 tysięcy fanów. Na wyjście piłkarzy legioniści zaprezentowali oprawę składającą się z malowanej sektorówki przedstawiającej kibica z legijną chustą (znanego z oprawy na BVB), który wyciąga różne niespodzianki z plecaka "Legia Ultras". Uzupełnieniem prezentacji były niebieskie kartoniki, po odliczaniu od 10 odpalonych zostało sporo rac i stroboskopów, a elementem choreografii był sporych rozmiarów elegancko malowany transparent z logo Ekstraklasy "Czas odrobić ligowe zaległości".

Jagiellonia Białystok - Korona Kielce (255).

Kielczanie na pierwszym tegorocznym wyjeździe stawili się w Białymstoku w 255 osób i z dwiema flagami. Na trybunach 9,5 tysiąca fanów.

Śląsk Wrocław - Piast Gliwice (197).

Gliwiczanie w dobrej jak na swoje możliwości liczbie stawili się we Wrocławiu. Śląsk w pierwszej połowie nie prowadził doping, rozpoczynając go dopiero po przerwie. Wrocławianie wywiesili transparent "Z głupoty i braku wiedzy Hołubie byłeś znany w nAszym klubie!".

Cracovia - Zagłębie Lubin (45).

O ile frekwencja na poniedziałkowym spotkaniu nie należała do najgorszych (6,4 tys.), to młyn "Pasów" wyglądał dramatycznie. Chętnych do prowadzenia doping z sektora za bramką było około 300.

Wisła Płock - Termalica Nieciecza (45).

Kibice z Niecieczy tradycyjnie z sektorówką rozłożoną na krzeselkach i kilkoma chorągiewkami. Gospodarzy w młynie ok. 400.

Ruch Chorzów - Lechia Gdańsk (-).

Lechiści z powodu zakazu wyjazdowego nie mogli pojawić się w Chorzowie. Ruchu na trybunach około 7 tysięcy. Wywiesili

transparent "Cały Ruch na Widzew", zachęcający do zapisów na mecz otwarcia nowego stadionu RTS-u.

Górnik Łęczna - Pogoń Szczecin (-).

Około dwóch tysięcy widzów pojawiło się na meczu w Lublinie. Fani z Łęcznej tym razem nie organizowali "happeningu" i spotkanie zbojkotowali. Podobnie uczynili Portowcy, w ramach solidarności z kibicami Górnika.

I liga:

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Chrobry Głogów (53).

Wisła Puławy - Wigry Suwałki (50).

Wigry stawily się w Puławach w 50 osób, z jedną flagą. Gospodarzy w młynie również ok. 50 osób.

GKS Katowice - Stomil Olsztyn (43).

Przyjezdni z dwiema flagami. Katowiczanie zaprezentowali efektowną oprawę - podwieszoną do dachu sektorówkę "Murowany kandydat" z herbem klubu oraz solidny pokaz pirotechniczny.

Stal Mielec - Olimpia Grudziądz (21).

Pomimo zamkniętego sektora gości, Olimpia przyjechała w 21 osób i dzięki uprzejmości Stali, zasiadła na sektorze buforowym.

Niższe ligi:

Gwardia Koszalin - Elana Toruń (320).

Gospodarzy w młynie około 300, w tym Arka (20) i Górnik Wałbrzych (7). Machali flagami na kiju. Elanowcy dotarli na stadion spóźnieni, w 320 osób, w tym delegacje Widzewa, Ruchu oraz gościnnie Karpat Krosno i Stali Rzeszów. Przyjezdni wywiesili transparent "Władcy Gotyckiego Miasta", nad którym machali flagami na kiju, rozciągnęli pasy materiału i odpalili piro. Mieli na sobie także pelerynki w barwach.

Świt Nowy Dwór Maz. - Widzew Łódź (300).

Widzewiaczy przyjechali do Nowego Dworu pociągiem rejsowym w 300 osób, wypełniając sektor gości. W 15. minucie spotkania doszło do krótkiego starcia na murawie, które przerwała interwencja policji.

Ruch Radzionków - KS Myszków (150).

"Cidry" na tym meczu zaprezentowały malowaną sektorówkę i transparent "Sztafeta pokoleń" oraz odpalili świece dymne. Przyjezdni z dwiema flagami, po które podchodów próbował jeden z miejscowych. Chwilę później myszkowianie zaczęli przekakiwać ogrodzenie, ale ostatecznie do niczego nie doszło.

Olimpia Elbląg - Polonia Warszawa (80).

Poloniści przez całą przerwę zimową mobilizowali się na ten jeden wyjazd, na który ostatecznie pojechało niespełna 80 osób z dwiema flagami. Gospodarzy w młynie 500, w tym Legia (125) oraz Sparta Brodnica (25). ZKS zaprezentował oprawę "Elbląscy Olimpijczycy", której towarzyszyły race i świece dymne.

Gryf Wejherowo - Raków Częstochowa (71).

Raków pomimo zakazu przyjechał do Wejherowa w 67 osób, wspierani przez Chemika Kędzierzyn (4). Mieli widok tylko na część boiska i kilkanaście minut po przerwie ruszyli w drogę powrotną. Gryf w drugiej połowie odpalił race.

MKS Ełk - ŁKS Łomża (56).

Wyjazd tygodnia: 1073 kibiców Lecha w Gdyni

Oprawa tygodnia: Choreo Legii na meczu z Wisłą

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.